

Sygn. akt: III AUa 1090/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy ***E. P. z udziałem zainteresowanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Zakład Pracy (...) w T.***

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.***

o emeryturę,

na skutek apelacji E. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt: V U 979/12,

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 1090/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 13 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. ponownie odmówił przyznania E. P. emerytury w obniżonym wieku podnosząc, że ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów oraz nie wskazał żadnych nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia lub na jego wysokość. E. P. legitymuje się stażem sumarycznym w wymiarze 25 lat, w tym jedynie 9 lat 7 miesięcy i 14 dni pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji E. P. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury wcześniejszej. W ocenie ubezpieczonego, wbrew ustaleniom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, posiada on wymagany przepisami staż pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że na dzień 1 stycznia 1999 r. (stosownie do brzmienia art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) E. P. udokumentował 25 lat ogólnego stażu pracy, w tym 9 lat 7 miesięcy i 14 dni pracy

w warunkach szczególnych. Organ rentowy odmówił zaliczenia w poczet szczególnego stażu pracy, okresów zatrudnienia ubezpieczonego w (...) wykazanych w świadectwie pracy z 6 kwietnia 1998 r. Zakład pracy anulował, bowiem wystawione świadectwo pracy

w szczególnych warunkach podając, że w okresie od 1 kwietnia 1978 r. do 31 grudnia 1979 r. ubezpieczony pracował na stanowisku konserwatora urządzeń mechanicznych, a w okresie od 1 stycznia 1980 r. do 30 kwietnia 1987 r. jako dozorca internatu. Z uwagi więc na niespełnienie się przesłanki 15 lat pracy warunkach szczególnych organ rentowy nie znalazł podstaw pozwalających przyznać E. P. prawo do emerytury w obniżonym wieku.

Zaskarżonym wyrokiem z 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt: V U 979/12, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, oddalił odwołanie E. P..

Orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

E. P. urodził się (...) Od 1 kwietnia 1978 r. do 30 kwietnia 1987 r. był zatrudniony w Polskim Związku Głuchych w Zakładzie (...) w T. M. (obecnym Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Handlowym (...) w T. M.). Na podstawie umowy o pracę z 1 kwietnia 1978 r., ubezpieczony wykonywał pracę konserwatora urządzeń mechanicznych. Z dniem 1 stycznia 1980 r. powierzono mu obowiązki dozorca w internacie przyzakładowym z wynagrodzeniem wg stawki godzinowej (12,50 zł / godz.) oraz dodatkowo czynności palacza w internacie, ustalając jednocześnie wynagrodzenie ryczałtowe wynoszące: w sezonie grzewczym od 15 X do 15 IV - 1.800 złotych, poza sezonem grzewczym - 900 złotych miesięcznie. Pracodawca zobowiązał E. P. do codziennego palenia w kotle c.o. w sezonie grzewczym oraz palenia dwa razy w tygodniu po sezonie grzewczym dla zapewnienia ciepłej wody.

Z dniem 1 stycznia 1983 r. pracodawca przyznał ubezpieczonemu wynagrodzenie za powierzone dodatkowe czynności palacza: w sezonie grzewczym - kwotę 2.500 złotych, po sezonie grzewczym - kwotę 1.250 złotych miesięcznie. Obowiązki w zakresie palenia pozostały bez zmian. W kolejnych latach pracodawca podwyższał miesięczne kwoty wynagrodzenia z tytułu dodatkowych czynności palacza. Po zakończeniu stosunku pracy pracodawca wydał ubezpieczonemu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresach: 15 X 1980 - 15 IV 1981, 15 X 1981 - 15 IV 1982, 15 X 1982 - 15 IV 1983, 15 X 1983 - 14 IV 1984, 15 X 1984 - 15 IV 1985, 15 X 1985 - 15 IV 1986, 15 X 1986 do 15 IV 1987 na stanowisku palacza c.o. E. P. przez cały okres zatrudnienia świadczył pracę na terenie przyzakładowego internatu, w którym zamieszkiwały głuchonieme pracownice w liczbie 40 – 44 pracownic. W kotłowni budynku znajdowały się 2 piece węglowo – koksowe, każdy o pojemności 6 m³ z obiegiem wody wymuszonym pompami elektrycznymi. E. P. wraz z rodziną zamieszkał w pomieszczeniach budynku usytuowanego na tej samej posesji. E. P. nie miał wyznaczonych określonych godzin pracy, rozkład pracy wyznaczał sobie sam. Zasadniczym jego obowiązkiem było palenie w piecach w kotłowni. Poza tym wykonywał szereg innych czynności porządkowych tj. sprzątanie terenu przyległego do budynku (omiatanie, opróżnianie koszy na śmieci, usuwanie śniegu w zimie i posypywanie przejścia piachem), czynności konserwacyjno – naprawczych w budynku (drobne naprawy okien, zamków, udrażnianie ubikacji) oraz gospodarczych (przywóz węgla i mialu, rąbanie drewna, pomoc przy przenoszeniu do stołówki ziemniaków, owoców i warzyw). Ponadto ubezpieczony zamykał na noc drzwi budynku i otwierał je rano. Codziennie rozpalał też ogień w kuchni węglowej

w pomieszczeniu kuchennym i co dwie – trzy godziny dokładał do pieca by utrzymać ogień (na terenie internatu funkcjonowała całodobowa stołówka). Palenie w piecu w okresie zimowym miało zapewnić ogrzanie całego budynku internatu. W tym celu ubezpieczony rozpoczynał prace w kotłowni we wczesnych godzinach rannych i przebywał tam przez kilka godzin. W kolejnych godzinach musiał nadzorować palenie (sprawdzać temperaturę wody, dokładać opał). Poza sezonem grzewczym E. P. codziennie rozpalał tylko jeden piec w celu zapewnienia w budynku ciepłej wody. W kotłowni spędzał wówczas mniej czasu niż w sezonie grzewczym. W okresie od 12 października 1987 r. do 12 listopada 1994 r. E. P. był zatrudniony Zakładach (...).

W okresie od 24 marca 1992 r. do 26 marca 1992 r., od 11 września 1992 r. do 30 listopada 1992 r., od 7 maja 1993 r. do 14 maja 1993 r., od 29 listopada 1993 r. do 20 grudnia 1993 r. oraz od 17 maja 1994 r. do 12 listopada 1994 r. korzystał z zasiłków chorobowych. Zakład wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze, które zostało uznane przez ZUS (odliczono okres pobierania zasiłków chorobowych). E. P. ma ukończone 60 lat, nie przystąpił do OFE.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie E. P. nie zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił bowiem uznać, że w spornym okresie zatrudnienia w (...) ubezpieczony świadczył pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią § 1 i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, praca, by mogła być zakwalifikowana jako wykonywana w warunkach szczególnych, świadczona musi być stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach wskazanych w załączniku do ww. rozporządzenia. Materiał dowodowy zebrany w toku postępowania nakazuje uznać, że E. P. w spornym okresie zatrudnienia rzeczywiście wykonywał pracę palacza, która to praca wymieniona została w treści załącznika do przywołanego rozporządzenia pod poz. 1 w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”, opisana jako prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Niemniej jednak nie sposób przyjąć, że praca ta wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy. Z zeznań świadków wynika bowiem, że ubezpieczony wykonywał również inne prace, charakterystyczne dla stanowiska dozorecy, tj. porządkowanie terenu, odśnieżanie, posypywanie solą, wszelkie drobne naprawy

i konserwacje, dogłądanie terenu, otwieranie i zamykanie obiektu, rozładowywanie węgla i koks, ziemniaków, udrażnianie ubikacji, rozpalanie kuchni węglowej na stołówce

i utrzymywanie w niej ognia. Co za tym idzie, nie sposób uznać, by przez cały rok przez 8 godzin dziennie E. P. pracował wyłącznie jako palacz c.o., a pozostałe czynności wykonywał dodatkowo poza godzinami pracy. Odnosząc się zaś do kwestii zatrudnienia w Zakładach (...) w T., Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z treścią art. 32 ust. 1a pkt. 1 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu okresu zatrudnienia

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenie z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa.

W spornych okresach nieuwzględnionych przez organ rentowy tj. od 24 marca 1992 r. do 26 marca 1992 r., od 11 września 1992 r. do 30 listopada 1992 r., od 7 maja 1993 r. do 14 maja 1993 r. od 29 listopada 1993 r. do 20 grudnia 1993 r. oraz od 17 maja 1994 r. do 12 listopada 1994 r. E. P. korzystał natomiast z zasiłków chorobowych. Co za tym idzie, w świetle przywołanego przepisu, okresy te nie mogą zostać zaliczone w poczet stażu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, a co za tym idzie nie spełnia przesłanek emerytury w obniżonym wieku. Tak więc, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją z 10 czerwca 2013 r. E. P. zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - § 2 - przez przyjęcie, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku palacza;

2. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności umów o pracę E. P., angaży i świadectw pracy w tym świadectwa pracy z (...), że praca ubezpieczonego była pracą palacza c.o. i wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że ubezpieczony, poza pracą palacza c.o., wykonywał także inne prace. Sąd nie ustalił przy tym, ile zajmowało ubezpieczonemu ich wykonywanie i czy były one wykonywane poza

normalnym czasem pracy. Skarżący wskazał również, że obsługa pieców c.o., wbrew ustaleniom Sądu I instancji, wykonywała była też poza okresem grzewczym. Gorąca woda wykorzystywana była, bowiem przez cały rok na potrzeby osób zamieszkujących w internacie oraz na potrzeby kuchni

i stołówki. W opinii skarżącego praca E. P. wykonywana była od godziny 4 rano do godziny 12. Dopiero po jej zakończeniu ubezpieczony mógł wykonywać inne prace. Dodatkowo skarżący podniósł, że ww. ustalenia faktyczne Sąd I instancji poczynił

w oderwaniu od treści świadectwa pracy z 6 kwietnia 1998 r. Z przedłożonego dokumentu wynika bowiem, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w (...) świadczona była wyłącznie na stanowisku palacza c.o., na pełen etat. Z treści świadectwa pracy nie wynika, by ubezpieczony wykonywał jakiegokolwiek inne czynności.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku, ewentualnie

o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz E. P. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu polega oddaleniu.

Podstawę prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach stanowi art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z treścią przywołanego artykułu, ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku, przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego

w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. na dzień

1 stycznia 1999 roku, osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów

z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) - 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli 25 lat.

Poza tym, stosownie do treści art. 184 ust. 2 przywołanej ustawy, emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy.

W myśl § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Okresy pracy w warunkach szczególnych, stosownie do § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji,

w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub

w świadectwie pracy. Brak takiego świadectwa lub jego zakwestionowanie przez organ rentowy nie wyklucza jednak dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego.

W niniejszej sprawie w sporze pozostawało to, czy E. P. legitymuje się wymaganym ustawą 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a ściślej, czy okres zatrudnienia

ubezpieczonego w (...) w T. od 1 kwietnia 1978 r. do 30 kwietnia 1987 r. podlega zaliczeniu w poczet stażu pracy w warunkach szczególnych. Realizacja pozostałych przesłanek prawa do emerytury wcześniejszej nie była przez strony kwestionowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowody nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd Okręgowy przeprowadził, bowiem wnikliwe i szeroko zakrojone postępowanie dowodowe. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji poczynione zostały w oparciu o zeznania świadków K. P., M. P., B. P., J. S., jak również w oparciu o kompletną i wiarygodną dokumentację pracowniczą ubezpieczonego. Z akt sprawy wynika, że 1 kwietnia 1978 r. E. P. zawarł umowę o pracę na okres próbny z (wówczas) Polskim Związkiem Głuchych Zakładem (...) w T. w charakterze konserwatora urządzeń mechanicznych. W dniu 15 kwietnia 1978 r. z ubezpieczonym zawarto umowę

o pracę na czas nieokreślony na tym samym stanowisku. Angażem z dnia 31 stycznia 1980 r. ubezpieczonemu, określonymu jako konserwator urządzeń mechanicznych, od 1 stycznia 1980 r. powierzono obowiązki dozorca w internacie przyzakładowym. Stanowisko to przypisywane jest E. P. we wszystkich kolejnych angażach: z 3 listopada 1980 r., 13 kwietnia 1981 r., 1 października 1981 r., 16 listopada 1981 r., 10 sierpnia 1982 r., 15 listopada 1982 r., 7 września 1983 r., 19 czerwca 1984 r., 15 lipca 1986 r. Stanowisko pracy opisane jako dozorca w internacie przypisane zostało ubezpieczonemu również w treści świadectwa pracy z 30 kwietnia 1987 r. W piśmie z 31 stycznia 1980 r. sygn. NPR / 80 powierzono ubezpieczonemu dodatkowe czynności – palacza w ww. internacie przyzakładowym, ustalając wynagrodzenie ryczałtowe zależne od sezonu tj. w sezonie grzewczym 1800 złotych miesięcznie, poza sezonem grzewczym 900 złotych miesięcznie. Zgodnie z dokumentem do obowiązków ubezpieczonego należało w sezonie grzewczym codzienne palenie w kotle c.o., poza sezonem zaś palenie dwa razy w tygodniu celem zapewnienia ciepłej wody. Czynności palacza określane są w kolejnych dokumentach mianem czynności dodatkowych wobec stanowiska dozorca w internacie – w pismach z 31 stycznia 1983 r., 1 października 1984 r., 11 listopada 1985 r., 3 listopada 1986 r., 15 października 1986 r. Podkreślić należy, że również w notatce służbowej z 23 marca 1987 r. powierzone E. P. obowiązki palacza c.o. określone zostały, jedynie jako czynności dodatkowe. W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dokumentów świadczących o tym, że ubezpieczony wykonywał pracę palacza c.o., jako pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, nie zaś czynność dodatkową. Sporne świadectwo pracy z 6 kwietnia 1998 r., sugerujące, że ubezpieczony, w wyróżnionych w treści dokumentu okresach zatrudnienia, miał wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę palacza c.o., odpowiadającą pracy

w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawy, zostało anulowane pismem z 13 czerwca 2011 r. wystawionym przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o.o. (następca prawny Polskiego Związku Głuchych Zakładu (...) w T.). Z przedłożonego dokumentu wynika jednoznacznie, że

w okresie od 1 kwietnia 1978 r. do 31 grudnia 1979 r. E. P. wykonywał pracę konserwatora urządzeń mechanicznych, a w okresie od 1 stycznia 1980 r. do 30 kwietnia 1987 r. pracę dozorca w internacie. Czynności palacza centralnego ogrzewania w budynku internatu powierzono zaś ubezpieczonemu, wyłącznie jako czynności dodatkowe od 1 stycznia 1980 r., w sezonach grzewczych. Ustaleń poczynionych w oparciu ww. dokumentację pracowniczą nie zmieniły zeznania świadków K. P., M. P., B. P. oraz J. S.. Z zeznań tych nie wynika bowiem, by czynności palacza wykonywane były przez E. P. przez 8 godzin dziennie, każdego dnia tygodnia. W ocenie świadków ubezpieczony, poza pracą palacza, wykonywał szereg innych czynności charakterystycznych dla pracy dozorca, czy konserwatora tj. sprzątanie terenu przyległego do budynku, czynności konserwacyjno – naprawczych

w budynku oraz gospodarcze. Zeznania te nie dowiodły też by prace te wykonywane były poza normalnym czasem pracy, wykraczając tym samym ponad rzekome ośmiogodzinne obowiązki obejmujące wyłącznie prace palacza. Co za tym idzie, zeznania ww. świadków nie są zdolne wzruszyć ustaleń poczynionych w oparciu o treść zgromadzonej w sprawie dokumentacji pracowniczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego strona skarżąca nie wykazała, by ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji naruszały dyrektywę art. 233 k.p.c. Nie sposób przy tym podzielić zarzutów strony apelującej, co do okoliczności rzekomo nieustalonych przez Sąd Okręgowy, a dotyczących czasu potrzebnego na wykonanie prac innych niż praca palacza oraz tego, kiedy czynności te miały być przez ubezpieczonego wykonywane. W tym miejscu wskazać należy, że ustalenia w przedmiocie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy oraz czasu jej świadczenia poczynione zostały m.in. w oparciu

o niekwestionowane przez stronę dokumenty pracownicze znajdujące się w aktach organu rentowego. Nie jest zaś rzeczą Sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r., sygn. akt I CKU 45/96, opubl. OSNC 2 1997r., z.6-7, poz.76; wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1998 r., sygn. II UKN 244/98, opubl. OSNAPiUS 1999, nr 20, póź. 6621). W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie udowodnił twierdzeń zawartych w zarzutach apelacji, czyniąc z nich jedynie polemikę

z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Ubezpieczony nie wykazał, by czynności palacza zajmowały mu każdego dnia, co najmniej 8 godzin. Nie wskazał przy tym, jakie czynności miały wówczas wykonywać. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób bowiem przyjąć, by praca, określona w dokumentach pracowniczych jako dodatkowa, polegająca na paleniu w piecach c.o. internatu, wymagała stałego, ośmiogodzinnego zaangażowania wykluczającego wykonywanie innych obowiązków i rodzącego konieczność pracy w godzinach nadliczbowych. Co za tym idzie, Sąd Apelacyjny nie stwierdził, żadnych podstaw nakazujących kwestionować stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne.

Dodatkowo tylko stwierdzić należy, iż błędnie Sąd Okręgowy ocenił, jako prawidłowe nie zaliczenie przez organ rentowy okresów pobierania zasiłków chorobowych tj. od 24 marca 1992 r. do 26 marca 1992 r., od 11 września 1992 r. do 30 listopada 1992 r., od 7 maja 1993 r. do 14 maja 1993 r. od 29 listopada 1993 r. do 20 grudnia 1993 r. oraz od 17 maja 1994 r. do 12 listopada 1994 r., powołując się przy tym na treść art. 32 ust. 1a pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 r. okresu pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 tej ustawy, obowiązujących od dnia 1 lipca 2004 r. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2010 r. w sprawie II UK 313/09). Do okresu pracy w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze wlicza się okresy niezdolności do pracy z powodu choroby

i macierzyństwa oraz okresy urlopu udzielanego dla poratowania zdrowia sprzed 1 lipca 2004 r., to jest sprzed dnia wejścia w życie art. 32 ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanego ustawą z 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2005 r. II UK 219/04 LEX 158215). Niemniej jednak, powyższe pozostaje bez znaczenia, wobec faktu, że nie zaliczone okresy zasiłków chorobowych nie uzupełniają stażu pracy E. P. do wymaganego przez ustawę wymiaru.

W tym stanie rzeczy zarzuty naruszenia prawa materialnego pozostają bezzasadne. E. P. rzeczywiście wykonywał pracę palacza c.o. odpowiadającą stanowisku wymienionemu w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze, opisanemu jako praca nie zautomatyzowanego palacza

i rusztowego kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego – wykaz A, dział XIV „prace różne” pkt. 1. Okoliczność wykonywania pracy palacza nie była też objęta sporem. Niemniej jednak ubezpieczony nie wykonywał tej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z wymogiem § 2 ust. 1 przywołanego rozporządzenia. Praca palacza stanowiła jedynie czynność dodatkową wobec prac wykonywanych w ramach zatrudnienia na stanowisku dozorca. Fakt ten sprzeciwia się, więc zaliczeniu wnioskowanego okresu zatrudnienia w poczet stażu pracy w

warunkach szczególnych w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznając, że E. P., nie spełnia przesłanek emerytury w obniżonym wieku, działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.